

*Sygn. akt I C 753/18*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Stefanou

***po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2019 roku w Warszawie***

***na rozprawie***

sprawy z powództwa Ł. J. i R. J.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od Ł. J. i R. J. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 10.817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 czerwca 2018 r. R. J. oraz Ł. J., zastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika, wnieśli przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o: zasądzenie pozwanego na rzecz powodów kwoty 218.731,81 zł stanowiącej sumę wszystkich dotychczas wpłaconych przez powodów rat kapitałowo-odsetkowych na rzecz pozwanego z tytułu zawartej przez strony umowy z dnia 2 lipca 2008 roku nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, wskutek uznania powyższego świadczenia jako nienależnego w oparciu o treść art. 410 k.c. i uznania, że umowa z 2 lipca 2008 roku jest obarczona sankcją nieważności, ewentualnie że nie istnieje od początku wobec niezgodnienia essentialia negotii z uwagi na zastosowanie klauzul indeksacyjnych o charakterze abuzywnym (§ 1 ust 3 umowy, § 1 ust 3a umowy, §10 ust 2 umowy, §10 ust 5 umowy, § 12 ust 5 umowy, § 15 ust 4 umowy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu wezwania do dnia zapłaty oraz zasądzenie na rzecz powodów od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając roszczenie strona powodowa wskazała, że w dniu 2 lipca 2008 r. zawarła z pozwanym umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, na podstawie której bank udzielił powodowi długoterminowego kredytu w wysokości 200.772,00 zł indeksowanego kursem CHF. Równowartość kredytu w przeliczeniu na CHF na koniec dnia 27 czerwca 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosiła 98.543,24 CHF. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego, a konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Następnie strony zawarły do umowy aneksy: nr (...) z 18 listopada 2008 r., nr 2 z 23 lutego 2009 r. oraz nr 3 z 14 grudnia 2010 r. W ocenie strony powodowej, umowa z dnia 2 lipca 2008 roku nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ustawy

z 29 sierpnia 1997 roku Prawo Bankowe w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. W zawartej umowie o kredyt kwota kredytu została określona w walucie polskiej, a saldo zadłużenia ustalone przez pozwanego wyrażone było w CHF. Zatem wypłacony powodom kredyt w złotych został przeliczony na CHF po kursie jednostronnie ustalonym przez pozwanego. W umowie nie wskazano precyzyjnie mechanizmów, na podstawie których bank będzie określał kurs CHF na potrzeby indeksacji. Powodom nie został przedstawiony regulamin. Powodowie zaznaczyli, że pozwany zastrzegł dla siebie prawo do indeksacji kwoty kredytu kursem waluty wyznaczanym jednostronnie w sposób kompletnie dowolny i co wydaje się w tej sytuacji oczywiście korzystnym dla siebie. Ponadto pozwany pozostawiał sobie pełną swobodę w określaniu wysokości zobowiązania kredytobiorców.

Powodowie z ostrożności procesowej, w sytuacji, gdy sąd uzna, że umowa łącząca strony jest ważna wnieśli o uznanie kwestionowanych postanowień zawartych w umowie za abuzywne i w związku z tym bezskuteczne względem powodów, którzy są konsumentami zgodnie z dyspozycją przepisu art. 22<sup>1</sup> k.c. Klauzule indeksacyjne kwestionowane przez powodów stanowią niedozwolone klauzule w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i w związku z tym nie wiążą powodów. Niedozwolone są postanowienia umowne, które umożliwiają bankom dowolne i swobodne ustalanie kursów walut stosowanych do wyznaczania wielkości zobowiązań kredytobiorców. Ponadto kwestionowane postanowienia umowne nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami. Umowę zawarto z wykorzystaniem wzorca banku stosowanego przez Bank, który nie podlegał żadnym negocjacjom. Umowa została przedstawiona powodom do podpisu bez możliwości jakiegokolwiek negocjacji. Powodom nie został przedstawiony Regulamin. Podczas zawierania umowy nie omówiono z powodami kwestii dotyczących mechanizmu ustalania kursów walut. Również we wniosku kredytowym nie zamieszczono adnotacji, informacji co do możliwości wyboru różnych kursów wymiany walut, jak również nie było informacji jaki kurs zostanie zastosowany. Postanowienia umowne kwestionowane przez powodów kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy powodów. Pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursu sprzedaży/kupna franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego.

W ocenie strony powodowej uzyskane przez pozwanego świadczenie jest świadczeniem nienależnym stanowiącym bezpodstawne wzbogacenie (art. 410 w zw. z art. 405 k.c.). Żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia upływu terminu do uiszczenia przez pozwanego żądanej kwoty znajduje swoje oparcie w art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. Powodowie pismem z dnia 20 czerwca 2018 r. wezwali pozwanego do dobrowolnego uznania roszczeń wynikających z umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, zawartej w dniu 02 lipca 2008 roku w W. i zapłaty na rzecz powodów solidarnie kwot w wysokości 16.088,79 zł, 3.499,37 CHF oraz 10.216,30 zł z tytułu opłaconej prowizji i składek na ubezpieczenie w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania, pod rygorem uznania braku woli rozwiązania sprawy w polubowny sposób, a następnie skierowania sprawy na drogę sądową. Pismo korygujące łączną kwotę jakiej zapłaty żądają powodowie zostało nadane przesyłką poleconą pozwanemu w dniu 29 czerwca 2018 r. (pozew k. 3-30).

W odpowiedzi na pozew z dnia 15 października 2018 r. pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana zakwestionowała roszczenie majątkowe strony powodowej w całości (zarówno co do zasady jak i wysokości) oraz wskazała, że pozostaje ono całkowicie nieudowodnione. W ocenie pozwanego strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów na uzasadnienie swoich twierdzeń, ograniczając się do przytaczania wybiórczego orzecznictwa, w tym zapadłego w ramach kontroli abstrakcyjnej. Pozwany zaznaczył, że kredyt waloryzowany do CHF polega na tym, iż kwota kredytu jest w umowie określona w złotych polskich z zastrzeżeniem, że w momencie wypłaty kredytu zostanie ona przeliczona na franki szwajcarskie i tak określona kwota we frankach będzie podlegała spłacie. Kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu dokładnie takiej ilości franków szwajcarskich jaka została określona przy wypłacie kredytu. Zmienna jest jedynie wartość tych franków w przeliczeniu na złote. Inkryminowana umowa nie narusza zasady oznaczoneści świadczenia. Oczywiście jest, że w dacie zawarcia umowy nie było możliwe określenie długu strony powodowej w walucie CHF, skoro waloryzacja następuje dopiero

w momencie uruchomienia kredytu, według kursu waluty nieznanego w dacie podpisania umowy. Stosowanie umów kredytowych zawierających klauzule waloryzacyjne jest w pełni zgodne z prawem. Dopiero zastosowanie waloryzacji w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta aktualizowałoby ewentualną abuzywność postanowień umownych. Ponadto aby uznać dane postanowienie umowne za abuzywne w ramach kontroli indywidualnej, muszą zostać spełnione kumulatywnie przesłanki przewidziane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Sama waloryzacja i jej mechanizm nie mogą być uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i dobrymi obyczajami. Immanentną cechą kredytów waloryzowanych jest wyrażenie zobowiązania w walucie obcej, a mechanizm waloryzacji wymusza zastosowanie w nim kursów kupna i sprzedaży waluty. Ryzyko kursowe zostało zaakceptowane przez stronę powodową, stanowi ono podstawową cechę kredytu waloryzowanego i nie może być kwestionowane, czy też wyeliminowane ze stosunku zobowiązaniowego stron jako takie. Nie ma również jakichkolwiek podstaw do kwestionowania mechanizmu waloryzacji dlatego, że różnicuje ona kursy walut stosowane przy uruchomieniu i spłacie kredytu na kurs kupna i kurs sprzedaży. W okolicznościach niniejszej sprawy roszczenia strony powodowej nie mają oparcia w przepisach prawa i nie zostały udowodnione. Postanowienia umowy kredytu nie są nieważne ani niewiążące, a strona powodowa nie wykazała, aby były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażący naruszyły jej interesy (odpowiedź na pozew k. 286-302).

Powodowie w replice z dnia 27 listopada 2018 r. na odpowiedź na pozew podtrzymali dotychczasowe stanowisko, w tym wszelkie zgłoszone żądania i wnioski, popierając powództwo w całości (replika na odpowiedź na pozew 518-522).

Pozwany w piśmie przygotowawczym z dnia 10 stycznia 2019 r. w odpowiedzi na replikę powodów podtrzymał wszelkie twierdzenia i wnioski zgłoszone w odpowiedzi na pozew (pismo przygotowawcze k. 525-530).

Do zamknięcia rozprawy strony nie modyfikowały swoich stanowisk w sprawie (protokół k. 698).

#### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Powodowie zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu hipotecznego. W tym celu udali się do poleconej im przez znajomych agencji doradztwa kredytowego, decydując się ostatecznie na waloryzowany kursem franka szwajcarskiego kredyt hipoteczny w (...) Banku S.A. (**dowód:** przesłuchanie powódki R. J. protokół k. 697-698 – 00:01:33-00:21:17, przesłuchanie powoda Ł. J. protokół k. 698 – 00:21:17-00:24:04).

W dniu 9 czerwca 2008 r. R. J. oraz Ł. J. złożyli do (...) Banku S.A. z siedzibą w W., Oddział Bankowości Detalicznej w Ł., zwanego także (...) wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego (...) Walutowy nr (...). Kredyt zgodnie z wnioskiem miał zostać przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego. Powodowie wniesli o udzielenie kredytu w kwocie 200 000 zł, którego walutą byłby CHF. Pożyczany przez powodów okres spłaty kredytu wynosił 360 miesięcy zaś raty kapitałowo-odsetkowe kredytu miały być równe. W zakresie źródeł finansowania inwestycji powodowie wskazali, że cena zakupu wynosi 380 000 zł, a dotychczas wniesiony wkład własny wyniósł 368 000 zł (**dowód:** wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego (...) Walutowy nr (...) k. 337-343).

W chwili wnioskowania o udzielenie kredytu R. J. posiadała wykształcenie wyższe, pełniła kierownicze stanowisko w (...) (...) w zakresie edukacji w dziedzinie ekonomii i zarządzania. Składając wniosek o udzielenie kredytu Ł. J. posiadał wykształcenie wyższe i prowadził sklep. Powodowie posiadali zaciągnięty kredyt hipoteczny na kwotę 334 800 zł z miesięczną ratą w kwocie 2 470 zł (**dowód:** wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego (...) Walutowy nr (...) k. 337-343, przesłuchanie powoda Ł. J. protokół k. 698 – 00:21:17-00:24:04).

Maksymalna szacowana kwota kredytu hipotecznego dla powodów wynosiła 237 642,33 zł. Powodowie posiadali zdolność kredytową do zaciągnięcia kredytu w kwocie 200 000 zł którego walutą byłby polski złoty (**dowód:** wydruk z kalkulatora kredytowego k. 345-346).

W dniu 28 czerwca 2008 r. wydano pozytywną decyzją kredytową co do wniosku o udzielenie kredytu hipotecznego (...) Walutowy nr (...). Bank przyznał kredyt na finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia lokalu mieszkalnego na parterze po prawej stronie budynku położonego w M. przy ul. (...). (...) w drodze umowy przelewu praw i

obowiązków z umowy przedwstępnej zawartej z Inwestorem Zastępczym oraz pokrycie składki ubezpieczenia kredytu od poważnego zachorowania w kwocie 200.772,00 złotych polskich waloryzowanej do CHF, na okres 354 miesiące, spłacany w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, z oprocentowaniem wynoszącym na dzień wydania decyzji 3,37%, w tym marża banku wynosiła 0,95% ( **dowód:** decyzja kredytowa k. 348-350).

R. J. oraz Ł. J. zawarli w dniu 2 lipca 2008 r. (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W., Oddział Bankowości Detalicznej w Ł., zwanym także (...) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Zgodnie z § 1 umowy bank udzielił powodom kredytu w wysokości 200.772,00 złotych polskich (ust. 2) z przeznaczeniem na finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia lokalu mieszkalnego na parterze po prawej stronie budynku położonego w M. przy ul. (...). (...) w drodze umowy przelewu praw i obowiązków z umowy przedwstępnej zawartej z Inwestorem Zastępczym oraz pokrycie składki ubezpieczenia kredytu od poważnego zachorowania (ust. 2). Spłata kredytu miała nastąpić w 354 miesięcznych równych ratach kapitałowo - odsetkowych tj. od dnia 2 lipca 2008 r. do 2 stycznia 2038 r. (ust. 4). Oprocentowanie kredytu określono jako zmienne, wynoszące na dzień wydania decyzji kredytowej 3,73 %, przy czym marża (...) wynosiła 0,95 %. W okresie ubezpieczenia pomostowego oprocentowanie kredytu wynosiło 4,73 % (ust. 8). Zgodnie z § 5 umowy sposób wypłaty kredytu polegać miał na wypłaceniu: kwoty 186 600 zł zgodnie z dyspozycją złożoną przez cedenta w (...), kwoty 11 400 zł na rachunek inwestora zastępczego oraz kwoty 2 722 zł tytułem pokrycia składki ubezpieczeniowej. Zgodnie z § 29 umowy kredytobiorcy oświadczyli, że: zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązujących w (...) oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują; zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują; są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotowego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

W umowie zawarto następujące postanowienia:

§ 1 ust. 3: „Waluta waloryzacji kredytu: CHF”.

§ 1 ust 3a: „Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2008-06-27 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wyniosła 98.543,24 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie umowy.”.

§ 10 ust. 2: „Harmonogram spłat kredytu stanowi załącznik nr 1 i integralną część umowy i jest doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat jest sporządzany w CHF.”.

§ 10 ust. 5: „Raty kapitałowo - odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.”.

§ 12 ust. 5: „Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo - odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym w dniu i godzinie spłaty.”.

§ 15 ust 4: „Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu Umowy kredytowej, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa.” ( **dowód:** umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF k. 34-42).

W dniu 18 listopada 2008 r. R. J. oraz Ł. J. zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W., Oddział Bankowości Detalicznej w Ł., zwanym także (...) aneks nr (...) do umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...)

waloryzowany kursem CHF z dnia 2 lipca 2008 r., w którym na wniosek kredytobiorców uległ zmianie zapis w § 1 ust. 5 umowy w ten sposób, że spłata kredytu następować miała w malejących ratach kapitałowo-odsetkowych (**dowód:** aneks nr (...) do umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 2 lipca 2008 r. k. 43).

Następnie w dniu 23 lutego 2009 r. R. J. oraz Ł. J. zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W., Oddział Bankowości Detalicznej w Ł., zwanym także (...) aneks nr (...) do umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 2 lipca 2008 r. Na podstawie aneksu uległy zmianie zapisy § 1 ust 1 a i § 2 ust 3 umowy w ten sposób, że § 1 ust 1 a otrzymał brzmienie: Przeznaczenie środków z kredytu: 1 finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w M. przy ul. (...) w drodze umowy przelewu praw i obowiązków z umowy przedwstępnej zawartej z Inwestorem Zastępczym 2. Pokrycie składki ubezpieczenia kredytu od poważnego zachorowania, a § 2 ust 3 umowy otrzymał brzmienie adres nieruchomości: M., ul. (...), lokal mieszkalny nr (...) (**dowód:** aneks nr (...) do umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 2 lipca 2008 r. k. 44).

W dniu 14 grudnia 2010 r. R. J. oraz Ł. J. zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W., Oddział Bankowości Detalicznej w Ł., zwanym także (...) aneks nr (...) do umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 2 lipca 2008 r. Na podstawie postanowień aneksu dokonano zmiany waluty spłaty kredytu waloryzowanego kursem CHF umożliwiając powodowi dokonywanie spłaty kredytu bezpośrednio w walucie (§ 1). Ponadto w aneksie zostały dokonane między innymi następujące zmiany: § 10 ust 5 umowy otrzymał brzmienie: raty odsetkowe oraz raty kapitałowo - odsetkowe spłacane są w walucie waloryzacji kredytu tj. w CHF. Zmianie uległy postanowienia zawarte w § 12 ust 3 i 5 które otrzymały brzmienie: aby dokonać wcześniejszej spłaty kredytobiorca wpłaca na swój rachunek kredytowy środki w trybie określonym odpowiednio w § 6 umowy oraz 1). Dokonuje wcześniejszej spłaty za pośrednictwem (...) w serwisie automatycznym albo za pośrednictwem serwisu transakcyjnego dostępnego na stronie internetowej (...) w sieci Internet pod nazwą (...) a) w przypadku dokonania wcześniejsze spłaty kredytu za pośrednictwem (...) - serwis automatyczny albo serwisu transakcyjnego dostępnego na stronie internetowej (...) Banku w sieci Internet pod nazwą (...) wcześniejsza spłata powoduje zmianę wysokości rat z zachowaniem okresu kredytowania, b) w przypadku, gdy kredytobiorca dokona całkowitej spłaty kredytu, zwolnienie prawnych zabezpieczeń nastąpi w terminie 30 dni roboczych od daty dokonanej spłaty lub 2) składa dyspozycję wcześniejszej spłaty kredytu poprzez multilinię - serwis operatorski albo pisemnie, a) dyspozycja złożona w trybie określonym w niniejszym punkcie, by została zrealizowana, musi zostać złożona przez kredytobiorcę w terminie nie krótszym niż 3 dni przed datą planowanej wcześniejszej spłaty, b) w przypadku dokonania wcześniejszej spłaty poprzez złożenie pisemnej dyspozycji lub telefonicznie w serwisie operatorskim, wcześniejsza spłata może powodować, w zależności od dyspozycji kredytobiorcy, zmianę okresu kredytowania przy zachowanej wysokości rat kapitałowo-odsetkowych lub kapitału bądź zachowanie okresu kredytowania przy zmienionej wysokości rat kapitałowo-odsetkowych lub kapitału, c) zmiana okresu kredytowania stanowi zmianę warunków umowy i wymaga formy pisemnej w postaci zmiany załącznika do umowy - harmonogramu spłat. Ustęp 5 umowy otrzymał brzmienie: wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo - odsetkowej albo raty odsetkowej a także spłata przekraczająca wysokość raty następuje bezpośrednio w walucie waloryzacji bez przeliczania kwoty spłaty na złote (**dowód:** aneks nr (...) do umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 2 lipca 2008 r. k. 45-48).

Przedsądowym wezwaniem do zapłaty z dnia 20 czerwca 2018 r. powodowie wezwali (...) S.A. do dobrowolnego uznania roszczeń wynikających z umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, zawartej w dniu 2 lipca 2008 r. w W. i zapłaty na rzecz powodów solidarnie kwoty w wysokości 16.088,79 zł oraz kwoty w wysokości 3.499,37 CHF oraz kwoty 10.216,30 zł z tytułu opłaconej prowizji i składek na ubezpieczenie w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania, pod rygorem uznania braku woli rozwiązania sprawy w polubowny sposób, a następnie skierowania sprawy na drogę sądową (**dowód:** przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 266-267).

W dniu 29 czerwca 2018 r. powodowie skierowali do (...) S.A. pismo korygujące przedsądowe wezwanie do zapłaty wzywając pozwanego do zapłaty kwoty 218 731,81 zł stanowiącej sumę wszystkich dotychczas wpłaconych przez powodów rat kapitałowo-odsetkowych na rzecz pozwanego banku wskutek uznania powyższego świadczenia jako

nienależnego w oparciu o art. 410 k.c. i uznania, że umowa z dnia 2 lipca 2008 r. jest obciążona sankcją nieważności bezwzględnej, ewentualnie nie istnieje od początku wobec niezgodnienia essentialia negotii z uwagi na zastosowanie klauzul indeksacyjnych o charakterze abuzywnym § 1 ust 3 umowy, § 1 ust 3a umowy, §10 ust 2 umowy, §10 ust 5 umowy, § 12 ust 5 umowy, § 15 ust 4 umowy (**dowód:** pismo korygujące przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 269-270).

Pozwany bank ustala tabele kursowe dla kredytów waloryzowanych walutą obcą każdego dnia przed otwarciem oddziałów banku, na podstawie średnich notowań walut z rynku międzybankowego oraz dodaniu do średnich kursów połowy ustalonego przez zarząd banku spreadu walutowego (kurs sprzedaży) lub odjęciu od średnich kursów połowy ustalonego przez zarząd banku spreadu walutowego (kurs kupna). Tabele kursowe ogólnodostępne dla klientów publikowane są na stronie internetowej banku. Informacje o niej otrzymać można dodatkowo w placówkach banku lub telefonicznie (**dowód:** Tabela kursowa (...) – Metodyka oraz analiza porównawcza k. 439-463v, zeznania świadka M. D. protokół k. 679-680 – 00:01:20-00:23:13, płyta CD k. 681, transkrypcja k. 684-689v).

(...) Bank w celu dzielenia kredytu w walucie obcej zobowiązany był do pozyskania odpowiednich środków w walucie udziałowego kredytu lub pożyczki. Bank pozyskiwał CHF na rynku międzybankowym poprzez zaciąganie pożyczek, emitował obligacji we frankach lub pozyskiwał CHF z depozytów (**dowód:** zeznania świadka M. D. protokół k. 679-680 – 00:01:20-00:23:13, płyta CD k. 681, transkrypcja k. 684-689v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności między stronami bezspornych, jak również złożonych do akt sprawy dokumentów, w szczególności kopii wniosku kredytowego, umowy kredytu, wniosku o uruchomienie transz kredytu oraz potwierdzenia uruchomienia kredytu, a także dokumentów wewnętrznych pozwanego banku. Sąd w całości dał wiarę przedłożonym dokumentom, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do kwestionowania ich wiarygodności bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się również na zeznaniach świadka M. D. w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. W pozostałym zakresie Sąd nie brał pod uwagę zeznań złożonych przez świadka, albowiem nie odnosiły się one konkretnie do faktów związanych z zawarciem umowy łączącej strony procesu.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również na częściowych depozycjach powodów przesłuchanych w charakterze strony, w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. Jakkolwiek w ocenie Sądu powodowie rzetelnie przedstawili informacje na temat przyczyn i samego zawarcia umowy kredytowej to w przypadku pozostałych okoliczności ich relacje są sprzeczne ze zgrupowanym w sprawie materiałem dowodowym. Zarówno treść składanych pisemnie oświadczeń, jak i późniejsze depozycje powodów nakazują wątpić w podnoszone twierdzenia o ich niedoinformowaniu. Zebrany materiał dowodowy i ustalony stan faktyczny wskazuje, iż w chwili zawierania umowy kredytu powodowie byli poinformowani i posiadali pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem waloryzowanym do waluty obcej, ryzyku walutowym, oprocentowaniu, itd. Powodowie w oparciu o otrzymane dane dokonali własnej analizy opłacalności każdego z produktów finansowych i zgodnie z tym dokonali wyboru kredytu.

Strona powodowa wносиła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw rachunkowości finansowej w przypadku uznania, że umowa łącząca strony pozostaje w mocy bez klauzul indeksacyjnych wskutek uznania niektórych zapisów umowy kredytowej za bezskuteczne wobec powodów - na okoliczność wyliczenia rat kapitałowo - odsetkowych (nadpłat), które powodowie powinni zapłacić oraz salda i harmonogramu dalszej spłaty przy przyjęciu, że saldo kredytu w dacie podpisania umowy nie było indeksowane do CHF, kredyt jest oprocentowany według stawki i marży pozwanego wskazanych w umowie kredytowej i kredyt podlega spłacie w ratach określonych w umowie o kredyt, a następnie na okoliczność wyliczenia różnicy pomiędzy łączną wysokością rat kapitałowo-odsetkowych zapłaconych przez powodów, a powyższymi wyliczeniami biegłego, z tym że biegły powinien wyliczyć roszczenie w walucie, w której raty były uiszczane, czyli osobno w PLN i osobno w CHF oraz łącznie w PLN.

Sąd oddalił powyższy wniosek, albowiem rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej. To strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki

prawne. Zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy. Zlecenie biegłemu przez Sąd opracowania opinii w zakresie wnioskowanym przez stronę powodową przerzucaloby w istocie na biegłego obowiązek strony obligujący ją do określenia podstawy faktycznej roszczenia (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2010 r., I ACa 286/10, LEX nr 1120109, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 września 2012 r., III AUa 519/11, LEX nr 1220780, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 października 2012 r., I ACa 647/12, LEX nr 1236382). Niezależnie od powyższego zbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, z przyczyn dla których powództwo zostało oddalone, a które wskazane zostały w dalszej części uzasadnienia. W tym przypadku przeprowadzenie dowodu nie wniosłoby istotnych okoliczności do sprawy, a przyczyniłoby się jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Powództwo główne i ewentualne jako bezzasadne podlegały oddaleniu.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną uregulowaną w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawo bankowe). Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego w brzemieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy kredytowej, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ust. 2 umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W art. 69 ust 2 prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w tej umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust 1 prawa bankowego.

Analizując postanowienia umowy kredytowej zawartej przez powodów z pozwanym bankiem, należy stwierdzić, że jest ona zgodna z art. 69 ustawy prawo bankowe. Podpisana przez strony umowa kredytu hipotecznego, modyfikowana trzema aneksami, spełnia przywołane powyżej ustawowe wymogi prawa bankowego.

Niewątpliwie umowa kredytu dochodzi do skutku przez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez strony, bank zobowiązuje się do oddania określonej sumy do dyspozycji kredytobiorcy, natomiast ten ostatni do jej zwrotu wraz z odsetkami. W przedmiotowej umowie kredytu określono kwotę przekazaną na 200 722 zł i kwotę tę poddano

waloryzacji do CHF, tym samym brak jest podstaw do przyjęcia, że kwota kredytu nie została określona. Zawarte w umowie postanowienia, dotyczące kwoty kredytu w PLN, czy też zabezpieczenia umowy nie są wyłączone z punktu widzenia treści przywołanych powyżej przepisów i nie sprzeciwiają się ustawowej definicji umowy kredytu, która powinna między innymi określać kwotę i walutę kredytu, zasady jego zwrotu i jego oprocentowanie. Powyższe potwierdza Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 roku, wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291) wskazując, że dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Wspomniany powyżej art. 69 prawa bankowego statuuje, że waluty samego kredytu oraz waluta jego spłaty nie muszą być tożsame. Tym samym, dopuszczalne jest tworzenie umów realizujących essentialia negotii umowy kredytu przy założeniu spłaty wierzytelności w walucie obcej.

Za dopuszczalnością kredytów waloryzowanych Sąd Najwyższy opowiedział się także w wyroku z 22 stycznia 2016 roku (I CSK 1049/14, Legalis). Uzasadnienie ww. wyroku wyjaśnia, że umowa kredytu waloryzowanego mieści się, w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 pr. bankowego). Umowa kredytu waloryzowanego nie jest zatem sprzeczna z art. art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. wedle którego strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Natomiast § 3 tego przepisu stanowi podstawę sądowej waloryzacji świadczeń. Należy wyjaśnić, że przepis art. 69 prawa bankowego nie należy do przepisów określających w sposób sztywny wysokość świadczenia pieniężnego, w szczególności świadczenia kredytobiorcy, tj. kwoty kredytu, którą powinien zwrócić w wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy kredytu. Z tego względu waloryzacja umowna tego świadczenia była dopuszczalna na podstawie art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c.

Przyjęcie za miernik waloryzacji waluty obcej nie stanowiło również naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów ani zasad współżycia społecznego. Waloryzacja umowna przy zastosowaniu jako jej miernika waluty obcej wyraża się w tym, że kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu. Tym samym należy zaznaczyć, że zasada nominalizmu zawarta w artykule 358<sup>1</sup> k.c., znajduje rozszerzenie w ustępie 2 wspomnianego artykułu, umożliwiającego waloryzację w drodze umowy. W ocenie Sądu, zastosowanie indeksacji kredytu w nie było przysporzeniem majątkowym na rzecz jednej ze stron, lecz zachowaniem na przestrzeni określonego czasu jednolitej wartości wzajemnych świadczeń stron. Nieuprawniony jest wówczas argument, jakoby bank udzielił lub zażądał zwrotu świadczenia w wysokości przekraczającej ustalenia wiążące strony.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 429/11 (Lex nr 1243007) wskazał, że „biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu”. Podkreślono więc, że istotną konsekwencją umowy kredytu jest brak pewności w zakresie ostatecznego całkowitego jego kosztu, zarówno ze strony banku jak i kredytobiorcy. Dotyczy to także kredytów wyrażonych w PLN, nieindeksowanych do waluty obcej, szczególnie w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu, zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. W przypadku wzrostu oprocentowania w okresie kredytowania, tak samo jak w przypadku zmian na rynku walutowym, które mogą dotyczyć CHF, kwota wierzytelności wobec banku może ulegać zmianie, jednak nawet wówczas będzie to jedno i to samo zobowiązanie z tego samego tytułu, bez cech innych stosunków zobowiązaniowych. Zjawisko to nie stanowi naruszenia ustawy prawo bankowe ani k.c. w zakresie prawa zobowiązań. Brak ekwiwalentności świadczeń jest więc pozorny, z uwagi na konieczność zachowania



wzajemnej wartości waluty PLN i CHF. Nie można oczekiwać od banku (który jako spółka prawa handlowego prowadzi nastawioną na zysk działalność gospodarczą) udzielania kredytów bez umożliwienia mu osiągnięcia korzyści z umowy kredytu, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy udzielonym kredytem, a zobowiązaniem do zwrotu wykorzystanego kredytu. Kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi na realizację takiej inwestycji jak własny lokal mieszkalny, musi skorzystać z finansowego wsparcia ze strony banku, dla którego umowa kredytu jest źródłem przychodu, tym samym dochodzi do naruszenia równowagi między stroną konsumentką a spółką prawa bankowego. Nie jest to jednak równoznaczne z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu waloryzacji nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

W cenie Sądu powodowie, biorąc pod uwagę wcześniej zaciągane zobowiązania kredytowe oraz osiągnięte zarobki posiadali zdolność kredytową oraz możliwość rynkową wyboru kredytu na innych zasadach (w tym kredytu nieindeksowanego walutą obcą). Mieli również możliwość negocjacji postanowień umowy kredytu, jednakże w ocenie Sądu nie skorzystali z tej możliwości, ostatecznie przystając na wzór umowy zaproponowany przez bank. Za niewiarygodne należy uznać zeznania powodów, którzy zeznali, że pozbawiono ich możliwości negocjacji umowy. Powodowie twierdzili, że chcieli negocjować okres kredytowania umowy. W ocenie Sądu niewątpliwie do takich negocjacji doszło i pozwany bank przystał na propozycję powodów, skoro wnieśli oni o udzielenie 360 miesięcy, a ostateczny okres spłaty ustalono w umowie 354 miesiące. Na nieważność umowy kredytu nie wpływa fakt, że waloryzacja kredytu jest dokonywana jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. Powodowie zawierali bowiem umowę dobrowolnie, zgadzając się na wprowadzenie do niej kwestionowanych klauzul, z pełną świadomością zdecydowali się na wybór kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, co potwierdzili w dacie wnioskowania o udzielenie kredytu, jak również w momencie zawarcia umowy, która zawierała oświadczenie o poinformowaniu ich m.in. o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej, a przede wszystkim o ryzyku kursowym. Sąd przyjął zatem, że powodowie posiadali pełną wiedzę na temat spłaty rat kredytu, to znaczy, że wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu, przeliczona na złotówki na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom zgodnie z prawami rynków walutowych, w zależności od aktualnego kursu PLN i CHF, jak również mechanizmów ustalania kursu walut, spreadu i tabel kursowych. Nie ma też wątpliwości, że wybierając zadłużenie w walucie szwajcarskiej, powodowie świadomie chcieli skorzystać z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i tym samym miesięcznie niższej raty kredytu, której wysokość w ciągu kolejnych lat, na który został zaciągnięty kredyt, mogła ulec znacznemu wzrostowi. Powodowie zostali poinformowani, iż uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje według kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której waloryzowany jest kredyt.

Zdaniem Sądu nieuzasadnione jest twierdzenie strony powodowej, że umowa kredytu jest sprzeczna z dyrektywą Rady Europy nr 93/13EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku. W pierwszej kolejności wskazać należy, że celem dyrektywy jest stworzenie minimalnego standardu ochrony konsumenta i w tym duchu należy interpretować przepisy krajowe. Niewątpliwie polski ustawodawca wprowadzając do porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> k.c. i następne, skorzystał z uprawnienia, jakie daje omawiana dyrektywa i uchwalił przepisy przewidujące bardziej restrykcyjną ochronę interesów konsumentów. Regulacja zawarta w art. 385<sup>1</sup> - 385<sup>3</sup> k.c. stanowi zatem wyraz implementacji w prawie polskim przez ustawodawcę prawa unijnego w postaci powyższej dyrektywy. W takiej sytuacji należy stwierdzić, iż jakkolwiek po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej pierwszeństwo ma zastosowanie prawo europejskie w razie, gdy zachodzi sprzeczność pomiędzy przepisami prawa krajowego a prawa unijnego, to jednakże w sytuacji, gdy odpowiednie normy prawa krajowego, tak jak w przypadku wskazanych przepisów art. 385<sup>1</sup> - 385<sup>3</sup> k.c., stanowią wyraz dokonanej już implementacji prawa unijnego, stosować należy te właśnie przepisy prawa krajowego. Sąd Okręgowy jako sąd krajowy był więc w niniejszej sprawie zobligowany do stosowania przepisów prawa polskiego, jako przewidujących dalej idącą ochronę konsumenta, o czym dalej w treści uzasadnienia.

W świetle przytoczonych przepisów dopuszczalne było zawarcie z bankiem umowy o kredyt wyrażony w walucie obcej i skutkujący koniecznością spłaty kredytu w walucie obcej. Przepisy te nie wykluczają możliwości zastrzeżenia w umowie kredytu, zgodnie z zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353<sup>1</sup> k.c., że wypłata kredytu wyrażonego w

walucie obcej nastąpi w walucie polskiej oraz że także w PLN nastąpi spłata tego kredytu. Zawarcie w umowie takich postanowień nie sprzeciwiają się przepisy prawa, a nadto uzasadnione są one celem umowy kredytu, który miał sfinansować nabycie nieruchomości w Polsce za PLN, wypłacony został zgodnie z wnioskiem powodów w PLN i miał być spłacany przez powodów osiągających dochody w PLN.

Przedmiotowa umowa nie może być zatem uznana za bezwzględnie nieważną w związku z art. 58 k. c., ponieważ nie narusza przepisów prawa, ani nie zmierza do obejścia ustawy, jak również nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Uznanie objętych zarzutem postanowień umownych za abuzywne wymaga subsumpcji przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

W niniejszej sprawie należy więc zastosować tzw. kontrolę incydentalną, czyli ocenę spełnienia przesłanek warunkujących wystąpienie bezpodstawnego wzbogacenia wskutek spełnienia świadczenia nienależnego lub nienależytego wykonania umowy przez pozwanego, co poprzedzić musi badanie spornych postanowień pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Zdaniem Sądu niedopuszczalne jest uproszczenie badania sprawy poprzez odwołanie się tylko i wyłącznie do prejudycjalnego charakteru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tym samym dotychczasowe orzecznictwo nie ma decydującego wpływu na interpretację sprawy, albowiem każdorazowo Sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 grudnia 2003 roku sygn. Akt III CZP 95/03, kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479<sup>36</sup>-479<sup>45</sup> k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy), tj. na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy.

Rozszerzona prawomocność wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej, o której mowa w art. 479<sup>43</sup> k.p.c., pod względem podmiotowym działa na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że omawiany wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień objętych wzorcami umownymi, będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Postanowienia umowy kredytu, która łączyła strony postępowania ustalone zostały w oparciu o preferencje powodów (konsumenta), zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść umowy, z wyjątkiem postanowień dotyczących okresu kredytowania, nie była indywidualnie uzgadniana co do końcowego słownego brzmienia, lecz

na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle na decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ mieli powodowie, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Sąd stanął na stanowisku, iż w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385<sup>1</sup> k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, niezgodzonych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy, wobec tego zbadać umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

Stosunek prawny wynikający z przedmiotowej umowy kredytu stawia powodów w sposób niebudzący wątpliwości w roli konsumentów. Powodowie zakupili z środków uzyskanych z kredytu mieszkanie, w którym pragnęli zamieszkać, a więc uznać należy, że zaciągnięcie kredytu nie pozostawało w jakimkolwiek związku z celami gospodarczymi, zaś sami powodowie nie pozostawali przedsiębiorcami w dacie zawierania umowy kredytu. Pozwany w niniejszej sprawie występuje, co nie było sporne, w roli przedsiębiorcy. W ocenie Sądu kwestionowane przez stronę powodową klauzule zawarte w umowie kredytowej, w nie regulują głównych świadczeń stron, na co nie wskazują essentialia negotii umowy kredytu, które przyjmuje doktryna na podstawie art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe. Zauważyć także należy, że w judykaturze istnieje spór co do przyjęcia czy klauzule waloryzacyjne regulują świadczenie główne, czy też nie. Warto podkreślić, że w przypadku założenia, że w przedmiotowej sprawie klauzula waloryzacyjna określałaby świadczenie główne, Sąd pozbawiony byłby możliwości badania jej abuzywności.

Sąd w przedmiotowej sprawie zwrócił uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak niniejsza, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę instrumentów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza pod adresem banku swoje konkretne potrzeby (najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie planów finansowych kredytu). Niewątpliwie, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że powodowie zapragnęli zaciągnąć kredyt na zakup lokalu mieszkalnego, który zapewniałby uzyskanie żądanej kwoty kredytu, przy jednocześnie możliwie najniższej racie. W rezultacie zgłoszone potrzeby wywołują ze strony banku reakcję w postaci przedstawienia oferty, która mogłaby tego rodzaju potrzebom sprostać. Po otrzymaniu satysfakcjonującej oferty klient nie pretenduje nawet do ingerencji w treść postanowień. Trudno podważyć fakt, że mimo braku prób wpływania na kształt umowy, ma prawo to zrobić. Tak więc jakkolwiek, ściśle rzecz biorąc, powodowie w zasadzie nie wywierali wpływu na konkretne brzmienie postanowień końcowej umowy, to jednak zważyć należy, że kształt zaproponowanych warunków umownych był ściśle zdeterminowany ich potrzebami świadomie przez nich zgłoszonymi. Zauważyć przy tym należy, że strona powodowa nie podnosiła twierdzeń jakoby poszczególne zapisy umowy były dla nich nieodpowiednie w dacie zawierania kredytu. Sąd podkreśla, że wskazane okoliczności nie obalają wprawdzie przesłanki niezgodnienia indywidualnego kwestionowanych postanowień z konsumentem, ale mają zdecydowany wpływ na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek, o których mowa w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.p.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności dobrymi obyczajami). Potwierdzając zaś dobrowolnie w drodze oświadczeń zapoznanie się z warunkami udzielania kredytu waloryzowanego, powodowie dokonali zapewnienia o swoim udziale w kreowaniu postanowień umownych.

Dodać jednak należy, że zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Pozwany zaś nie zaoferował dowodu, który w jakikolwiek sposób uwierzytelnił okoliczność, że powodowie mieli wpływ na treść kwestionowanych postanowień. W odniesieniu zaś do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, a także naruszenia

zasad współzycia społecznego Sąd przychyliła się do stanowiska pozwanego, że strona powodowa nie wykazała zajścia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu, co do żadnej ze spornych klauzul.

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie „dobre obyczaje” są w zasadzie odpowiednikiem „zasad współzycia społecznego”. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku sygn. akt I CK 832/04).

Obie, wskazane w tym przepisie formuły prawne, służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. sygn. akt I CK 832/2004 publ. w Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta).

W kontekście stosunków prawnych łączących bank z jego klientami (stosunków umownych o charakterze ekonomicznym) przyjąć należy, że zasady współzycia społecznego wymagają od stron tych stosunków uczciwości (uczciwego obrotu) oraz lojalności. Powodowie złożyli wniosek kredytowy, zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je zaakceptowali; byli świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotowego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. W takiej sytuacji brak jest podstaw dla twierdzenia, że umowa, którą zawarli, narusza zasady współzycia społecznego czy też dobre obyczaje. Powodowie podnosili, że kwestionowane postanowienia przyznawały bankowi prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, a tym samym wysokości rat kredytu, poprzez arbitralne wyznaczanie w tabelach kursowych banku kursów kupna i sprzedaży, co przesądziło ich zdaniem o zapewnieniu sobie przez bank możliwości osiągnięcia znacznych korzyści finansowych. Zdaniem Sądu stanowisko powodów jest częściowo błędne. O ile należy przyznać im rację, że takie uprawnienia banku mogą w pewnych sytuacjach stanowić naruszenie dobrych obyczajów, o tyle nie wykazali, aby tabele kursowe pozwanego banku różniły się od kursu rynkowego transakcji kupna waluty, oraz aby zakres tej różnicy prowadził do rażącego naruszenia ich interesów oraz kształtował ich prawa i obowiązki jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Powodowie nie wykazali również naruszenia zasady równowagi kontraktowej stron. Stan faktyczny niniejszej sprawy nie daje podstaw do zaaprobowania twierdzenia, że kurs ustalany przez pozwanego, według którego następowało przeliczenie należnej raty kredytowej do spłaty w sposób wynikający z umowy, był dowolny. Stawiając taki zarzut pozwanemu powodowie musieliby wykazać, że kursy fanka szwajcarskiego u pozwanego odbiegają od rynkowych na tyle, że można je traktować jako ustalone w sposób dowolny. Tymczasem strona powodowa nie udowodniła, aby stosowane przez pozwanego kursy waluty rażąco naruszały jej interes, biorąc pod uwagę realia rynku walutowego. Umowy kredytu indeksowanego ze swojej istoty są takiego rodzaju, że żadna ze stron umowy nie może wywrzeć wpływu na parametry aktualnego miernika wysokości należnej raty. Tym samym należy zaprzeczyć, jakoby pozwany bank mógł wpływać na wysokość kursów walutowych ustalanych w wewnętrznej tabeli kursowej w sposób dowolny.

Sąd przypomina, że tabele kursowe banku są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 4 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku, zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane kursy walutowe. Co istotne, tabela kursowa banku obowiązuje go nie tylko na potrzeby waloryzacji kredytów indeksowanych w walucie obcej, lecz także w zakresie pozostałych czynności

bankowych zależnych od kursu walutowego czy związanych z obrotem walutą. Bank wówczas zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym tle w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedlać realne tendencje rynkowe, nie może tym samym dowolnie kreować przyjmowanego kursu walutowego na przykład w celu uzyskania większych korzyści z kredytów waloryzowanych walutą obcą. Twierdzenie strony powodowej, że postanowienie umowne odsyłające do omawianych mierników waloryzacji daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione. Do czynników umożliwiających konkurencję na rynku finansowym należą bieżące notowania kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym i inne.

Przy ocenie treści postanowień umownych pod kątem ich ewentualnej abuzywności należy mieć na względzie reguły ogólne wykładni, którym podlegały oświadczenia woli stron w chwili zawierania umowy. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia oraz ustalone zwyczaje. W umowach z kolei należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownym jej brzmieniu (§ 2). W tym kontekście należy badać ustanowienie miernika wartości świadczeń poza szczegółowymi postanowieniami umowy, poprzez odwołanie się do wartości rynkowej waluty CHF. Sąd pragnie nadmienić, że wartość waluty szwajcarskiej nie ulega wpływowi żadnej ze stron umowy. Faktycznie dochodzi wówczas do swoistej destabilizacji świadczeń wzajemnych stron, jednak wiąże się to z największym atutem kredytów waloryzowanych tj. z niskim oprocentowaniem kredytu, ale także z dużym i nieuniknionym ryzykiem ekonomicznym. O tym ryzyku powodowie byli informowani, co znajduje odzwierciedlenie w oświadczeniach zawartych w umowie i złożonych na etapie wniosku o udzielenie kredytu.

Strona powodowa podnosząc argumenty o nierównowadze kontraktowej stron, nie dostrzega, że bank udzielając kredytu, czy też pożyczki długoterminowej jest obciążony szczególnym rodzajem ryzyka, nie jest bowiem w stanie po tak długim okresie trwania takiego stosunku zobowiązaniowego domagać się przed sądem odmiennego ukształtowania stosunku, który łączy go z klientem, z powołaniem się chociażby na utratę siły nabywczej waluty polskiej. Wynika to wprost z przepisu art. 358<sup>1</sup> § 4 k.c., zgodnie z którym z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. W odniesieniu do kredytów „złotowych” bank kalkuluje swoje ryzyko kontraktowe i udziela kredytu w złotych polskich, to tym samym udziela go na warunkach odmiennych, z realnym oprocentowaniem znacznie wyższym niż w przypadku, w którym udziela kredytu walutowego lub kredytu złotówkowego indeksowanego do waluty obcej czy kredytu denominowanego w walucie obcej, którą charakteryzują mniejsze wahania kursowe. Takie zabezpieczenie pozwala bankowi na udzielenie kredytu z niższym oprocentowaniem i marżą, a co za tym idzie – niższą ratą, co zdecydowało ostatecznie o wyborze powodów.

Równocześnie, wbrew przedstawianej przez stronę powodową linii wykładni kwestionowanych postanowień, Sąd nie mógł w ocenie abuzywności, a w szczególności spełnienia przesłanki „rażącego naruszenia interesów konsumenta”, abstrahować od całokształtu konstrukcji umowy i zawartych w nich postanowień. Poniesienie ryzyka kursowego, związanego z możliwością zmiennej wartości franka szwajcarskiego, było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej, co w porównaniu do oferowanych w dacie zawierania umowy kredytów złotych było znacznie korzystniejsze.

Kolejnym argumentem wykluczającym możliwość przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów powodów jest okoliczność czasookresu obowiązywania umowy. Została ona zawarta na 354 miesiące, na skutek chwilowej zmiany kursu waluty powodowie wnieśli o uznanie ich za rażąco pokrzywdzonych niejako wyjmując część rozliczeń umowy z całego okresu jej obowiązywania, a nie jest wiadome jak w ostatecznym rozrachunku zostałaby ona rozliczona i czy rzeczywiście doszłoby do rażącego pokrzywdzenia powodów oraz czy kurs waluty stosowany przez bank byłby rażąco krzywdzący, czy odbiegałby od kursu rynkowego, gdyby umowa trwała przez okres pierwotnie ustalony. Nie można tutaj tracić z pola widzenia treści art. 385<sup>2</sup> k.c. który stanowi, iż według stanu z chwili zawarcia umowy dokonuje się oceny jej postanowień wyłącznie co do zgodności z dobrymi obyczajami.

Reasumując poczynione powyżej rozważania wskazać należy, iż powodowie nie wykazali, aby ich interes jako konsumentów w omawianym stosunku zobowiązaniowym został w jakikolwiek sposób naruszony. W chwili zawierania umowy znali kwestionowane postanowienia, wiedzieli o tym, że kredyt jest waloryzowany do waluty obcej.

Zgodnie z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. Jest niewątpliwe, że strona powodowa dokonała świadomie wyboru kredytu i jego warunków, które to w chwili zawierania umowy były dla niej korzystne. Dopiero, gdy wahania rynku walutowego doprowadziły do znaczącego wzrostu kwoty rat kredytu oceniła, że kredyt mógł nie być dla niej korzystny, a ryzyko, o którym została poinformowana, faktycznie było znaczące. Nie było to jednak wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu przez pozwanego. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje, czy też uzasadnione interesy strony.

Zauważyć również należy, że pozwany, uwzględniając zalecenia Rekomendacji S (II) Komisji Nadzoru Finansowego, umożliwił od samego początku trwania umowy spłatę rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu, z której to możliwości powodowie skorzystali dopiero pod koniec 2010 r. Tym samym akceptując wewnętrzną tabelę kursową banku, mimo że z treści roszczenia wynikać może, iż budziła ona ich podejrzania, a mechanizmu określania wysokości kursu CHF przez pozwany bank, nie rozumieli. Powyższe działanie należy ocenić jako kolejny przykład postępowania mającego na celu wyłącznie uzyskanie możliwie jak najwyższej korzyści z umowy kredytowej, bez zagłębiania się w interpretację prawnoekonomiczną stosunku zobowiązaniowego, który łączył powodów z pozwanym, mimo iż zostali poinformowani o ryzyku z nim związanym.

Konkludując, należy wskazać, że Sąd nie stwierdził podstaw dla uznania kwestionowanych klauzul jako niewiążących powodów oraz nie dopatrył się podstaw nieważności umowy, w związku z tym żądanie przez powodów zapłaty przez pozwany bank na ich rzecz kwot wymienionych w pozwie nie znajduje uzasadnienia.

Wobec powyższego powództwo główne oraz ewentualne, podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Powodowie przegrali proces w całości, dlatego też zobowiązani są do zwrotu na rzecz pozwanego poniesionych przez niego kosztów w łącznej kwocie 10 817 zł. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 10 800 złotych obliczone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, jak również koszt opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.